

wnictwa spraw zagranicznych byłby oddzielony od godności prezydenta i powierzany na stałe jednemu z członków rady.

Marc Ruchet urodził się 1853 r. w St. Saphorin jako syn nauczyciela. Po ukończeniu studiów prawniczych na uniwersytecie w Lozannie i Heidelbergu, wstąpił do kancelarii adwokackiej wybitnego polityka szwajcarskiego Ruchoneta w Lozannie. Pod jego kierunkiem wszedł w życie publiczne i dzięki wybitnym zdolnościom wyróżnił się zaszczytnie już jako młody człowiek. W radzie związku szwajcarskiego zasiada od lat jedenastu i jest jednym z najczynniejszych i najbardziej zasłużonych jej członków.



to zaznaczył ks. Maksymilian saski w artykule, zamieszczonym w czasopiśmie „Rzym i Wschód”, a oświadczając się za unią obu kościołów, winę schyzmy istniejącej przypisuje Watykanowi.

Z powodu treści tego artykułu powołano ks. Maksymiliana do Rzymu, celem nakłonienia go do publicznego odwołania zarzutów przeciw Watykanowi. Usiłowania w tym kierunku wydały częściowy tylko skutek, gdyż pierwszy nakład czasopisma „Rzym i Wschód” został wprawdzie zniszczony, a w nowym nakładzie treść artykułu owego ks. Maksymilian zmienił, łagodząc w znacznej mierze ostry ton zarzutów, nie mniej jednak najważniejsze z nich pozostawił. Jaki będzie dalszy przebieg tej afery polityczno religijnej, dziś niepodobna przewidzieć.

Ks. Maksymilian jest synem zmarłego króla Jerzego Fryderyka saskiego i Maryi Anny portugalskiej. Urodzony 1870 r., ukończył wydział prawniczy i filozoficzny uniwersytetu, a uzyskawszy na obu tych wydziałach doktoraty, poświęcił się stanowi duchownemu. Przez czas jakiś był profesorem teologii w Fryburgu w Szwajcarii; niedawno ofiarowywano mu godność kardynała, ks. Maksymilian odrzucił ją jednak, oświadczając, iż chce prowadzić dalej skromne, wolne od wszelkich zaszczytów i godności życie.

Sprawą stosunków między kościołem wschodnim i rzymskim zajmuje się od dłuższego czasu, badał też stosunki i obrządku grecko katolickiego i w tym celu bawił niedawno przez jakiś czas we Lwowie jako gość ks. metropolity Szeptyckiego.

wadzonej w życie od kilkunastu lat pod pieczę przeznaczonej Siostry Salomei ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek.

Dzięki efiarności ogółu, zachęcanego ku temu odezwaniami Siostry Salomei a przy poparciu materyalnym ze strony gminy miasta Krakowa, zbiera się fundusz, z którego pokrywa się znaczny bądź co bądź koszt utrzymania kuchni oraz bezpłatnego rozławnictwa około 300 dziennie obiadów dla młodzieży. W ubogim ale schludnym pokoju ustawiono kilka stołów, przy których gromadzi się codziennie w godzinach południowych pokaźny zastęp uczniów szkół



Nowy prezydent związku szwajcarskiego:
Marc Ruchet.

Z życia żółwi: Dwieście jaj żółwów, znalezionych w gnieździe na wybrzeżu Florydy.

Przeciw Watykanowi.

Książę książę Maksymilian saski, rodzony brat króla saskiego i austriackiej arcyksiężnej Maryi Józefy, małżonki arcyksięcia Ottona, został w czasopiśmie „Osservatore Romano” ogłoszony za odszczepieńca z powodu stanowiska wobec Watykanu w sprawie unii kościoła greckiego z rzymskim. Stanowisko

Dobroczynna instytucja.

Cicho i bez rozgłosu spełnia się w Krakowie dzieło wielkiego i prawdziwego miłosierdzia, doniosłe niezmiernie pod względem społecznym, dzieło najszlachetniej pojętej dobroczynności i miłości bliźniego. Mamy na myśli instytucję bezpłatnych obiadów dla ubogiej a pilnej młodzieży uczącej się, wpro-

średnich oraz grono młodzieży akademickiej, chłopcy i młodzieńcy rozmaitego wieku, a wszyscy wzorowo się prowadzący, a wszyscy ubodzy i z tych dwu względów przez swych przełożonych do korzystania z bezpłatnych obiadów poleceni.

Kto wie, jak strasznie ciężkie są warunki życiowe bardzo znacznej części naszej młodzieży szkolnej, kto wie, jakie morze nędzy i upokorzenia musi przebyć niejeden z uczniów szkół średnich, zanim zdoła przy wielkiem zaparciu się i ogromnej pracowitości ukoń-



Dobroczynna instytucja: Wnętrze jadalni w klasztorze PP. Felicjanek w Krakowie w czasie wydawania bezpłatnych obiadów dla ubogiej młodzieży szkolnej.